



Sygn. akt I CSK 482/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 maja 2018 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Karol Weitz (przewodniczący)

SSN Krzysztof Strzelczyk

SSN Maria Szulc (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa H.M.

przeciwko M.M.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 25 maja 2018 r.,

skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w W.

z dnia 2 marca 2016 r., sygn. akt VI ACa .../14,

**uchyła zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu w W. do ponownego rozpoznania
i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w W. oddalił apelację powódki od wyroku Sądu Okręgowego w W., którym zostało oddalone powództwo o zasądzenie kwoty 925 000 zł z tytułu zwrotu nakładów poniesionych przez jej poprzedników prawnych na budowę budynku położonego na nieruchomości stanowiącej własność pozwanej.

Ustalił, że na nieruchomości położonej w K., stanowiącej własność pozwanej został wybudowany budynek, w którym zamieszkali od 1999 r. rodzice powódki B.K. i Z.K. oraz ich syn P.K. z pozwaną, z którą pozostawał w konkubinacie i ich wspólna córka, a w późniejszym okresie zamieszkali także rodzice pozwanej. Z.K. zmarł w 1999 r. a P.K. zmarł w dniu 3 marca 2008 r. Od dnia 6 marca B.K. zamieszkała w Domu Emeryta w B. i pismem z dnia 11 kwietnia złożyła do Sądu Rejonowego w P. zawezwanie do próby ugodowej, następnie wniosła niniejszy pozew, a po jej śmierci w dniu 29 maja 2010 r. do sprawy wstąpiła jako spadkobierczyni córka.

Sąd Apelacyjny zakwestionował ustalenie Sądu pierwszej instancji, że powódka nie wykazała poniesienia kosztów budowy domu i ustalił, że małżonkowie K. dysponowali majątkiem pozwalającym na sfinansowanie budowy. Zeznania świadków, informacje zawarte w piśmie z dnia 11 lutego 2013 r. i dołączone wydruki wskazują bowiem, że posiadali znaczne środki finansowe na lokatach bankowych, w kosztownościach oraz złotych monetach i w znaczącym zakresie sfinansowali inwestycję a pozwana nie zaoferowała materiału dowodowego pozwalającego na przyjęcie, że ona lub jej rodzice posiadali środki finansowe wystarczające na budowę domu i to w wysokim standardzie.

W ocenie Sądu drugiej instancji pomiędzy małżonkami K. a pozwaną i P.K. została zawarta ustna umowa, zgodnie z którą w zamian za sfinansowanie budowy domu miała zostać im udostępniona dożywotnio część pomieszczeń do zamieszkania oraz zapewniona dożywotnia opieka. Okoliczność zawarcia umowy wynikała zarówno z zeznań świadków, jak i ze sposobu zaplanowania budynku w sposób umożliwiający zamieszkanie dwóch rodzin. Brak możliwości ścisłego

ustalenia wysokości środków przeznaczonych na budowę, w myśl art. 322 k.p.c., nie mógł stanowić co do zasady przeszkody w uwzględnieniu powództwa.

Strony łączyła umowa nienazwana o cechach umowy dożywocia, w której strony nie uregulowały sposobu rozliczenia w przypadku jej rozwiązania. Do roszczenia powódki o zwrot nakładów nie mogą mieć zastosowania art. 224 - 226 k.c. lecz jego ocena powinna być dokonana na podstawie art. 410 § 2 k.c., bo zamierzony cel świadczenia w postaci korzystania przez nią z domu do śmierci nie został ostatecznie w pełni osiągnięty. Odnośnie Z.K., który zmarł tuż po ukończeniu budowy pozwana wykonała świadczenie ekwiwalentne, natomiast B.K. mieszkała w domu pozwanej od lutego 1999 r. do marca 2008 r., co nakazuje przyjąć, że świadczenie w stosunku do niej również zostało w znaczącej części spełnione, bo w Domu Emeryta mieszkała w ostatnich miesiącach życia od 6 marca 2008 r. do śmierci w dniu 29 maja 2010 r. Sąd miał przy tym na uwadze, że opuszczenie domu nastąpiło z inicjatywy jej córki, bo pozwana mimo podejmowanych prób eksmitowania B.K., ostatecznie nie doprowadziła do skutecznej eksmisji.

W ocenie Sądu Apelacyjnego roszczenie spadkobierczyni B.K. nie zasługuje na uwzględnienie, bo celem zaangażowania finansowego małż. K. w zamian za zamieszkiwanie w domu, było generalnie definitywne przekazanie środków synowi i pozwanej i ich wolą nie było przeznaczenie tych środków w jakiegokolwiek części na wsparcie córki - aktualnej powódki. Wskazał, że mimo niewłaściwego i moralnie naganego zachowania pozwanej, B.K. w ciągu 9 - letniego zamieszkiwania, w znaczącej części uzyskała świadczenie. Nie zostało przy tym wykazane, by córka H.M. ponosiła koszty pobytu matki w Domu Emeryta.

Powyższy wyrok zaskarżyła powódka i zarzuciła naruszenie przez błędną wykładnię art. 353¹ w zw. z 908 § 1 i 65 § 1 i 2 k.c., art. 353¹ w zw. z 908 § 1 k.c. i art. 410 § 2 k.c. Wniosła o jego uchylenie i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie apelacji powódki, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania albo uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z mocy art. 398¹³ *in fine* Sąd Najwyższy jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, co oznacza, że wiążące jest ustalenie w zakresie treści umowy zawartej pomiędzy stronami oraz sfinansowania w znacznej części przez rodziców powódki budowy domu na nieruchomości stanowiącej własność pozwanej i okresu zamieszkiwania w tym domu małż. K., zwłaszcza że skarżąca nie zarzuca naruszenia przepisów postępowania normujących przebieg postępowania dowodowego.

Sąd Apelacyjny jako podstawę prawną roszczenia powódki wskazał art. 410 § 2 k.c. uznając, że należy je rozpoznać w płaszczyźnie świadczenia nienależnego, bo zamierzony cel polegający na zamieszkiwaniu w domu pozwanej do śmierci, nie został w pełni osiągnięty.

Kondykcja nie osiągnięcia celu świadczenia (*condictio ob rem* lub *ob causa datorum* lub *condictio causa data non secuta*) zachodzi wtedy, gdy podstawa prawna świadczenia nie istnieje momencie świadczenia i nie zaistnieje po jego spełnieniu mimo oczekiwania, że wystąpi, jeżeli celem świadczenia było uzyskanie ekwiwalentnego świadczenia od drugiej strony, która nie była zobowiązana do świadczenia i cel ten nie został osiągnięty. Cel świadczenia musi być objęty porozumieniem stron co do podstawy prawnej świadczenia - odbiorca świadczenia powinien znać cel świadczącego i przez przyjęcie świadczenia uzewnętrznzić jego aprobatę. Cel świadczenia jest tożsamy z przyszłą podstawą prawną, która nie dochodzi do skutku. U podstaw tej konstrukcji leży zatem błąd *solvensa* w przewidywaniu przyszłego zachowania *accipiensa* (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2013 r., II CSK 104/13, OSNC 2014 r., nr 7-8, poz. 82, Biul. SN 2014 r., nr 2, poz. 13, M. Prawn. 2014, nr 23, poz. 1248 - 1249). Nieosiągnięcie zamierzonego celu nie zachodzi zatem wtedy, gdy cel wynika z umowy, a zachodzi wówczas, gdy stron nie łączy stosunek obligacyjny i przyjmujący świadczenie nie jest ani przed spełnieniem świadczenia ani po jego spełnieniu zobowiązany do spełnienia oczekiwanego od niego świadczenia na rzecz *solvensa*. Dający świadczenie musi mieć świadomość, że nie jest zobowiązany do świadczenia i jednocześnie mieć zamiar osiągnięcia celu

świadczenia. Porozumienie woli stron co do podstawy prawnej świadczenia nie jest czynnością prawną, która stanowiłaby źródło roszczeń spełniającego świadczenie i dlatego może żądać zwrotu świadczenia nienależnego jako szczególnej postaci bezpodstawnego wzbogacenia w oparciu o art. 410 § 2 k.c.

Ustalenie Sądu Apelacyjnego, że strony łączyła umowa nienazwana o ustalonej treści wyłącza zastosowanie tego przepisu jako podstawy prawnej żądania powódki.

O ile zatem brak podstaw do uwzględnienia zarzutu naruszenia art. 410 § 2 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie przez przyjęcie, że nie spełniła się przesłanka nie osiągnięcia celu świadczenia, o tyle trafne są pozostałe zarzuty naruszenia prawa materialnego zmierzające do zakwestionowania oceny, że umowa zawarta pomiędzy stronami została wykonana. Twierdzenie powódki, że nie zostało wykonane zobowiązanie zgodnie z jego treścią, uzasadnia badanie właściwego wykonania umowy w rozumieniu art. 354 § 1 i 2 k.c., a jej roszczenie może znaleźć podstawę prawną w ogólnych przepisach o skutkach niewykonania zobowiązań (art. 471 k.c.). Podstawa faktyczna wskazana przez powódkę nie wyklucza tej podstawy prawnej skoro twierdzi, że spełniła świadczenie z umowy a pozwana ze swej strony umowy nie wykonała albo nie wykonała jej w całości. Ustalenie szkody prawnie relewantnej, podlegającej naprawieniu zgodnie z art. 361 § 2 k.c., następuje przy zastosowaniu metody dyferencyjnej. Szkada powódki jest zatem równa wartości, która ubyła z jej majątku wskutek nie spełnienia przez pozwaną świadczenia umownego w całości. Z ustaleń Sądu Apelacyjnego wynika, że poprzedniczka prawna powódki spełniła w całości swoje świadczenie w postaci sfinansowania budowy domu i nie otrzymała świadczenia wzajemnego polegającego na zamieszkaniu w wybudowanym domu do śmierci. Kwestia zarówno zakresu niewykonania świadczenia i jego wartości, jak i kwestia, czy matka powódki opuściła dom dobrowolnie, czy zmuszona okolicznościami związanymi z konfliktem z pozwaną należy do ustaleń faktycznych, których brak. Dopiero ich dokonanie pozwoli na ocenę roszczenia oraz analizę i ocenę znaczenia okoliczności, które doprowadziły do zamieszkania B.K. w Domu Emeryta. Bez znaczenia dla kwestii wykonania umowy jest jej wola przeznaczenia środków synowi i pozwanej a nie córce, skoro nie była to darowizna a celem było otrzymania

od nich świadczenia ekwiwalentnego i B.K. zwrotu tego świadczenia dochodziła. Spełnienie świadczenia w znacznej części może mieć znaczenie dla rozmiaru zwrotu a kwestia czy H.M. ponosiła koszty pobytu matki w Domu Emeryta jest nieistotna dla rozstrzygnięcia skoro w tym zakresie żadne roszczenie nie zostało zgłoszone.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.

kc

jw